

Sygn. akt IV CSK 321/14

POSTANOWIENIE

Dnia 13 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku Powiatu W.
przy uczestnictwie Gminie Miasta W.
o wpis,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 13 marca 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.
z dnia 27 września 2013 r., sygn. akt III Ca [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie wnioskodawca (powiat) wniósł skargę kasacyjną, powołując się na jej oczywistą zasadność. Ma ona wynikać z niezastosowania przez sąd wieczystoksięgowy art. 103 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. - Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872). Z przepisu tego wynika, że z dniem 1 stycznia 1999 r. dotychczasowe drogi wojewódzkie stały się drogami powiatowymi. W konsekwencji sąd na tej podstawie, w związku z art. 2a ust. 2 ustawy o drogach publicznych, powinien wpisać powiat jako właściciela nieruchomości, na której znajduje się droga. W odpowiedzi na skargę kasacyjną gmina podniosła, że spór na tle tej sprawy nie dotyczy tego, że powiat jest właścicielem nieruchomości, na której znajduje się droga powiatowa, lecz jaka to jest nieruchomość - co zależy od ustalenia przebiegu drogi powiatowej. Tymczasem w świetle art. 6a ust. 3 ustawy o drogach publicznych ustalenie przebiegu drogi publicznej następuje na podstawie uchwały rady powiatu powziętej po zebraniu przewidzianych w tym przepisie opinii. Należy w związku z tym podkreślić, że art. 6a ust. 3 nie znajduje zastosowania, bo dotyczy utworzenia nowej drogi powiatowej albo sporu co do jej przebiegu. W tym przypadku jako *lex specialis* i *lex posterior* ma zastosowanie art. 103 ust. 3 przepisów wprowadzających, skoro w chwili ich uchwalenia rzeczona droga miała status drogi wojewódzkiej. Jednakże aż do postępowania kasacyjnego skarżący w ogóle nie powoływał się na art. 103 ust. 3. Gdyby uzyskanie wiedzy o tym przepisie było elementem postępowania dowodowego, to w świetle wąsko zarysowanej kognicji sądu wieczystoksięgowego trzeba by stwierdzić, że ani z treści wniosku o wpis, ani z załączonych do niego dokumentów ta podstawa wpisu nie wynikała. Rację miał zatem Sąd II instancji, gdyż załączone do wniosku o wpis dokumenty nie dawały podstawy do uwzględnienia wniosku. Choć bowiem

sąd wieczystoksięgowy ma obowiązek znać i uwzględnić art. 103 ust. 3 z urzędu, to nie oznacza już konieczności wiedzy o tym, czy w chwili wejścia w życie tego przepisu stosowana droga była drogą wojewódzką, aby norma wynikająca z tego przepisu mogła znaleźć do niej zastosowanie. Jest to okoliczność faktyczna, którą do postępowania ma obowiązek wprowadzić wnioskodawca. Wprawdzie informację o tym opublikowano w Dzienniku Ustaw, to nie jest to dokument normatywny – załącznik wymieniający drogi nie jest źródłem prawa, a zatem sąd nie musi go znać z urzędu. Skoro do materiału sprawy nie wprowadził tej informacji wnioskodawca ani na etapie postępowania przez I, ani przed II instancją, to sąd trafnie nie zastosował art. 103 ust. 3. W konsekwencji zarzut niezastosowania art. 103 ust. 3 nie stanowi o oczywistej zasadności skargi. Należy też dodać, że w analogicznej sprawie IV CSK 313/14 Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 15 stycznia 2015 r. oddalił skargę kasacyjną wnioskodawcy (powiatu).

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do nieobciążania powoda kosztami postępowania kasacyjnego.